

Ateistyczny (pseudo)paradoks kamienia, którego Bóg nie może podnieść

Ciągle pokutuje gdzieś w tle w dyskusjach ateistycznych *versus* teistyczne paradoks kamienia, którego Bóg nie może podnieść, choć tak naprawdę jest to pseudoproblem. Ów pseudoargument wciąż wraca, więc warto dobić gwóźdź do tej trumny.

Ciągle pokutuje gdzieś w tle w dyskusjach ateistycznych *versus* teistyczne paradoks kamienia, którego Bóg nie może podnieść, choć tak naprawdę jest to pseudoproblem. Ów pseudoargument wciąż wraca, pomimo tego, że kwestia ta była już wiele razy przy różnych okazjach wyjaśniana i odpierana przez apologetów teistycznych. Być może czas więc potraktować to zagadnienie krótkim osobnym tekstem, do którego pretenduje właśnie niniejsza notatka.

A więc przypomnijmy zarzut często formułowany przez ateistów:

Bóg nie może stworzyć kamienia, którego mógłby nie udźwignąć. Nie jest więc wszechmocny, skoro czegoś nie może zrobić. A jeśli Bóg może stworzyć kamień, którego nie mógłby udźwignąć, to znowu nie jest wszechmocny, bo jest jakiś kamień, którego nie może podnieść.

Takie argumentowanie jest błędne logicznie i zawiera sprzeczne przesłanki, pierwsza przesłanka w tym rozumowaniu zakłada bowiem, że wszechmoc Boga nie dopuszcza istnienia kamienia, którego nie mógłby On podnieść, zaś druga przesłanka zakłada istnienie takiego kamienia. Jeśli istnieje Bóg, który może wszystko, w tym może podnieść każdy kamień, to istnienie takiego Boga zakłada niemożliwość istnienia kamienia, którego nie można podnieść, i *vice versa*. Utrzymywanie obu wspomnianych przesłanek naraz jest jednak błędne logicznie, bowiem obie są sprzeczne (błąd logiczny *Contradictory Premises*). Warto dodać, że w świetle katalogów błędów logicznych już tylko sama próba postawienia wspomnianego przed chwilą dylematu Boga i kamienia jest traktowana jako inny błąd logiczny, zwany *Meaningless question*.

Tak więc pseudoparadoks kamienia, którego Bóg nie może podnieść, nie jest problemem teizmu ale tego, kto formułuje ten problem w sposób błędny językowo. Jest to dokładnie ten sam pseudodylemat, do którego należałoby pytanie: *czy Bóg może stworzyć kwadratowe koło?* Albo pytanie: *czy Bóg może stworzyć suchą wodę, tysego z grzywą, czy kanciastą kulę?* Brak sensownej odpowiedzi na takie pytania nie oznaczałoby, że teistyczna koncepcja wszechmocy została obalona. Logicznie wadliwy i sprzeczny wewnętrznie jest tu wyłącznie sposób w jaki formułowane są te pytania. Kamień, którego Bóg nie może podnieść, nie istnieje bowiem na mocy własnej definicji z niemożliwości swego istnienia, na tej samej zasadzie na jakiej nie istnieją kwadratowe koła, kanciaste kule, łysi z grzywkami i sucha woda. Bóg nie zajmuje się podnoszeniem obiektów, które nie istnieją gdyż są one absurdalne i sprzeczne wewnętrznie na mocy samej swej błędnej definicji. Zrobienie rzeczy logicznie absurdalnej nie jest prawdziwym zadaniem. To tylko sprzeczne wewnętrznie połączenie pojęć. Tu widać, że sprzeczność tkwi w samym postawionym Bogu zadaniu, a nie w tym, że Bóg nie jest w stanie czegoś zrobić. Równie absurdalne byłoby żądanie od Boga żeby istniał i nie istniał jednocześnie lub aby stworzył wszechmoc, która nie jest wszechmocą. Wszechmoc może być „ograniczona” właśnie niemożliwością pozbawienia siebie wszechmocy, co przecież nie pozbawia jej wszechmocy i wniosek taki byłby ponownie sprzeczny wewnętrznie i tym samym absurdalny. Postawienie takiego dylematu nie dowodziłoby braku wszechmocy Boga i jedyne czego dowodziłoby postawienie takiego pytania to błąd w tym właśnie pytaniu. Owszem, Bóg *nie może* nie móc. I to „nie może” znosi ograniczenie, pomimo, że pozornie brzmi jakby je wprowadzało.

Możesz spotkać ateistę, który wbrew temu, że omawiany pseudodylemat kamienia jest błędny językowo i logicznie, będzie się jednak upierał przy tym, że sam fakt istnienia tego błędu dowodzi wewnętrznej

Ateistyczny (pseudo)paradoks kamienia, którego Bóg nie może podnieść

sprzeczności w koncepcji boskiej wszechmocy. Nie jest to prawdą. W tym przypadku należałoby się przyjrzeć definicji wszechmocy. Zapytajmy autora takiego zarzutu jak definiuje wszechmoc. Jeśli powie, że wszechmoc jest zdefiniowana jako możliwość zrobienia rzeczy także logicznie absurdalnych i wewnętrznie sprzecznych, to odpowiedz mu, że Bóg może stworzyć kamień, którego nie mógłby podnieść, a następnie podnieść taki kamień. Skoro logika nie obowiązuje, to Bóg może czynić także rzeczy absurdalne z logicznego punktu widzenia. Żaden ateistyczny zarzut przeciw Bogu nie będzie miał już sensu jeśli logika nie obowiązuje, w tym zarzut, że koncepcja boskiej wszechmocy jest logicznie wadliwa. Jeśli zaś autor takiego zarzutu powie, że definicja wszechmocy nie obejmuje przypadków wewnętrznie sprzecznych i absurdalnych z logicznego punktu widzenia, to wtedy problem też znika i sam się rozwiązuje: w tym drugim wypadku to, że Bóg nie może uczynić czegoś, co jest wewnętrznie sprzeczne i absurdalne, nie będzie argumentem przeciw Jego wszechmocy, skoro autor zarzutu sam przyznał, że wszechmoc boska nie obejmuje już możliwości czynienia rzeczy wewnętrznie sprzecznych i logicznie absurdalnych.

Jako ciekawostkę dodam tutaj, że spotkałem się z interesującą próbą rozwiązania omawianego pseudodylematu ze strony samych ateistów, którzy ponadto dostrzegali wszystko to o czym pisałem już wyżej, w tym to, że problem ten jest postawiony *błędnie* z punktu widzenia języka i logiki. O jakiej ciekawej próbie rozwiązania tego pseudodylematu mowa? A mianowicie jeden z ateistów stwierdził, że Bóg mógłby stworzyć taki kamień, którego nie mógłby podnieść, gdyby po akcie stworzenia go pozbawił się na chwilę wszechmocy. Przyznam, że dość bystra to próba rozwiązania tego pseudodylematu ale ewentualne oceny pozostawiam już czytelnikom w ramach przemyśleń. Sam nie jestem specjalnym zwolennikiem tej ostatniej próby rozwiązania gdyż nie muszę być. Faktem bowiem nadal pozostaje to, że pseudodylemat z Bogiem i kamieniem jest *błędnie* skonstruowany pod względem logicznym i tym samym obala sam siebie, zamiast obalić teistyczną koncepcję wszechmocy, jak pierwotnie zamierzali to zrobić twórcy tego sofizmu.

Jan Lewandowski, marzec 2017

Author: Jan Lewandowski

<http://lewandowski.apologetyka.info/ateizm/ateistyczny-pseudoparadoks-kamienia-ktorego-bog-nie-moze-podniesc.98>